



## **Znaczenie sektora farmaceutycznego dla polskiej gospodarki**

**Krajowy przemysł farmaceutyczny odgrywając w Polsce kluczową rolę w systemie ochrony zdrowia pełni również bardzo istotne funkcje w gospodarce. Jako sektor zabezpieczający podstawowe potrzeby ludności, posiada również znaczenie strategiczne z punktu widzenia interesów państwa.**

Dzięki rosnącemu dobrobytowi i świadomości zdrowotnej społeczeństwa, postępowi technologicznemu a także starzeniu się społeczeństwa i wzrastającej dostępności leków obserwuje się szybki przyrost popytu na produkty sektora. Produkcja krajowa zaspokajała w 2010 r. (w ujęciu ilościowym) 55 proc. zapotrzebowania pacjentów na leki.

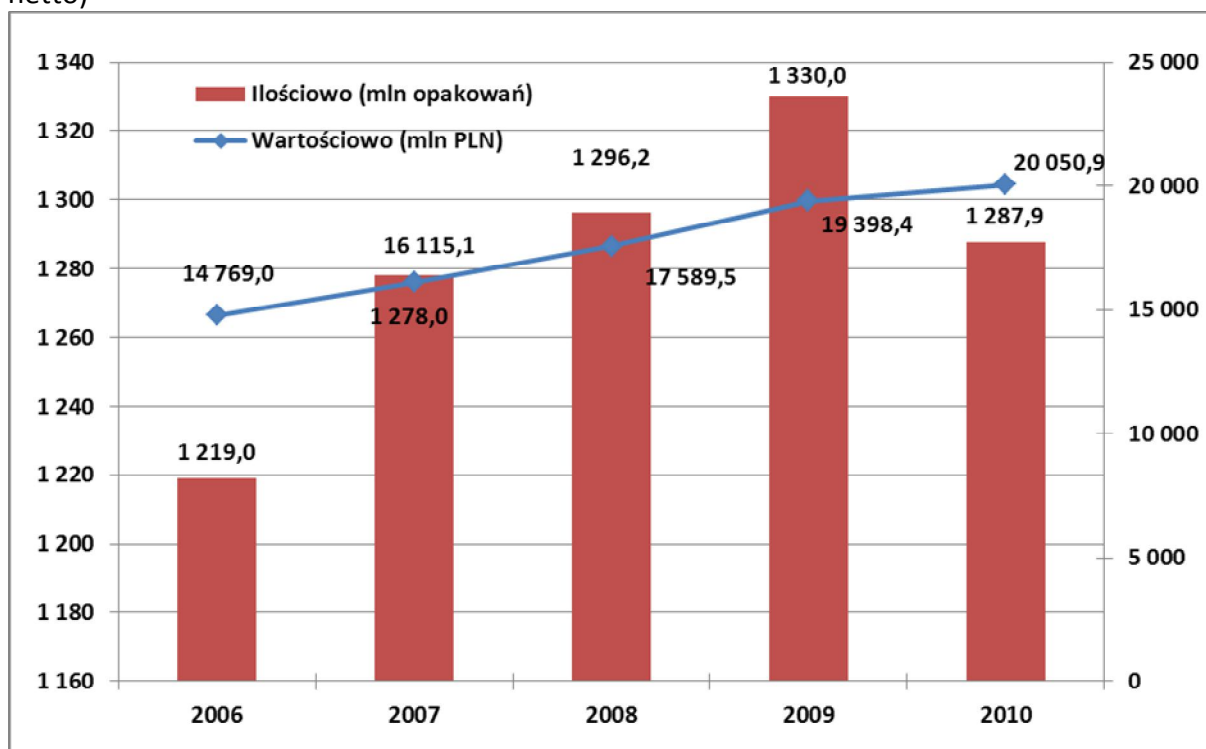
Krajowy przemysł farmaceutyczny koncentruje się na produkcji leków generycznych, tj. zamienników oryginalnych produktów leczniczych, posiadających takie same właściwości, jak leki oryginalne. Produkowane w Polsce leki, spełniając te same wymagania jak leki zagraniczne, są znacznie tańsze od sprowadzanych z zagranicy.

**rynek farmaceutyczny w Polsce**

Wartość polskiego rynku farmaceutyków w 2010 r. wyniosła ponad 20 miliardów zł (w cenach zbytu), co oznacza 1,29 mld sztuk sprzedanych opakowań leków. W porównaniu z rokiem poprzednim jest to spadek o 3,2 proc. Mimo to wartość polskiego rynku farmaceutyków zwiększyła się w tym samym czasie o 3,4 proc. Odnotowany na rynku polskim spadek liczby sprzedanych leków wystąpił po raz pierwszy od szeregu lat. W latach 2006-2010 wartość polskiego rynku farmaceutyków wzrosła o prawie 36 proc. a liczba sprzedanych opakowań leków zwiększyła się o niemal 6 proc.

Wzrost rynku obserwowany w ciągu analizowanego okresu związany jest z szybkim przyrostem popytu na produkty sektora. Wynika on przede wszystkim ze starzenia się społeczeństwa, lepszej, choć wciąż niedostatecznej dostępności leków, rosnącego dobrobytu, postępu technologicznego i świadomości zdrowotnej społeczeństwa. Czynniki te wpływają także na rozwój tzw. rynku OTC (*over the counter*), czyli rynku leków, które mogą być sprzedawane bez recepty.

**Wykres** Wielkość polskiego rynku farmaceutyków w latach 2006-2010 (ceny producenta netto)

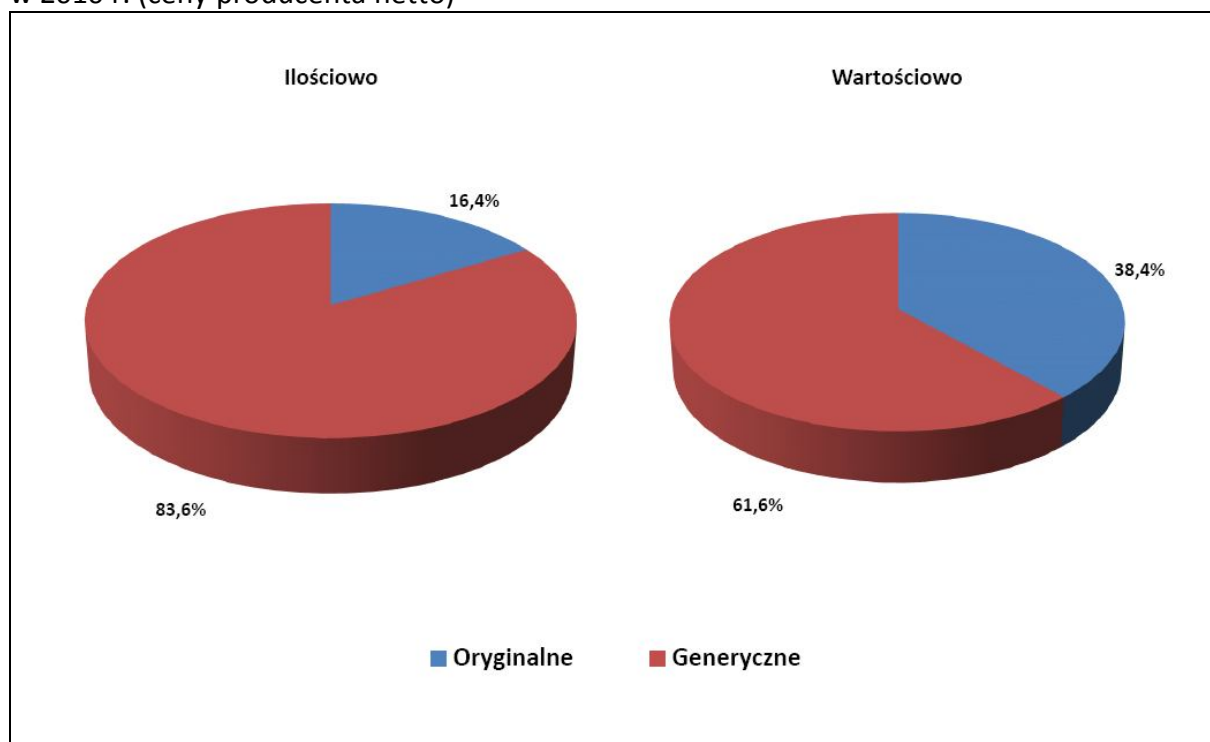


Źródło: IMS Health.

Większość używanych w Polsce leków stanowią tzw. leki generyczne, czyli zamienniki oryginalnych produktów leczniczych, które mogą być wprowadzone na rynek po wygaśnięciu ich ochrony patentowej. Leki generyczne zawierają takie same substancje czynne, spełniają

takie same wymagania podczas prac rozwojowych, produkcji i oceny bezpieczeństwa działania, jak tzw. leki oryginalne. W 2010 r. udział sprzedanych w Polsce leków generycznych wyniósł 83,6 proc. w ujęciu ilościowym oraz 61,6 proc. w ujęciu wartościowym. Różnica ta wynika z faktu, że leki oryginalne są znacznie droższe od ich generycznych ekwiwalentów.

**Wykres** Struktura polskiego rynku farmaceutyków w podziale na leki oryginalne i generyczne w 2010 r. (ceny producenta netto)

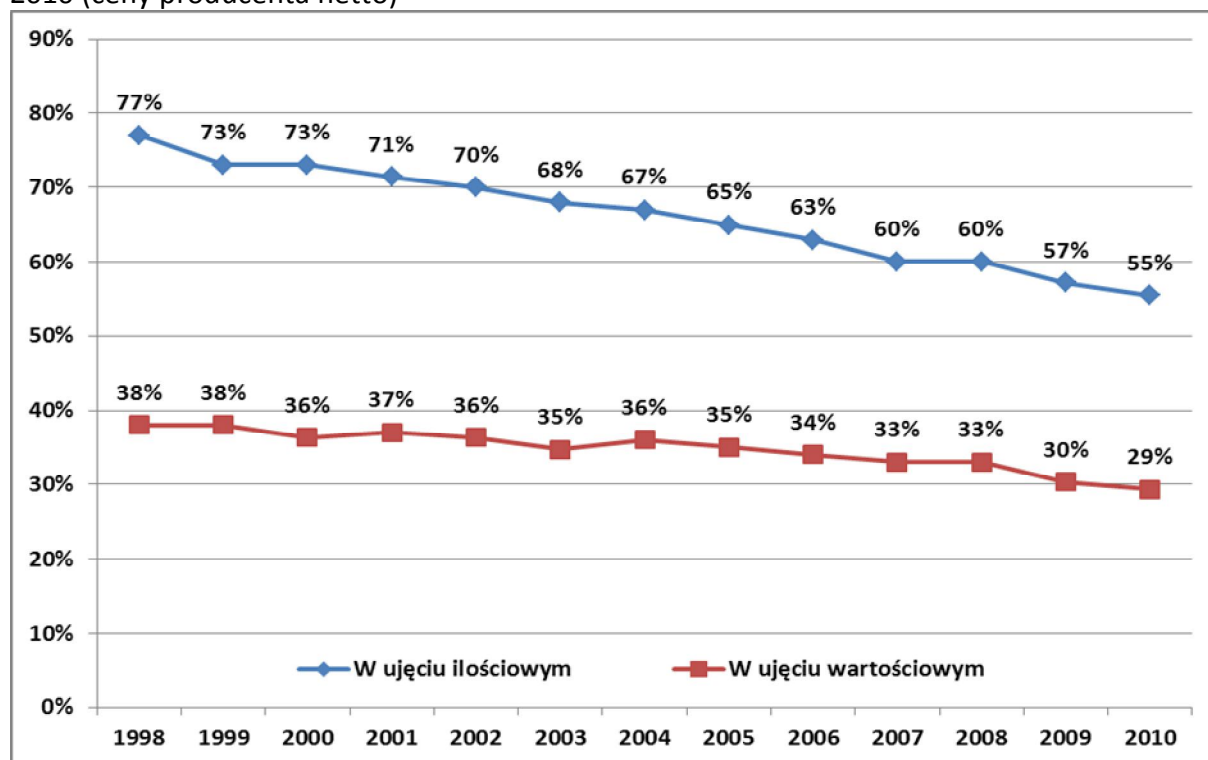


Źródło: IMS Health.

Pod względem ilości sprzedawanych w Polsce leków (w przeliczeniu na opakowania) większość popytu rynkowego zaspokajana jest przez producentów krajowych. W 2010 r. około 55 proc. sprzedanych leków pochodziło z produkcji krajowej. Z uwagi na znacznie niższe ceny leków produkowanych w Polsce, w porównaniu z farmaceutykami z zagranicy, w ujęciu wartościowym udział produkcji krajowej w rynku wyniósł w tym samym roku jedynie około 29 proc. Interesująca jest obserwacja trendów udziałów sprzedaży leków produkcji krajowej w polskim rynku. W porównaniu z 1998 r. udział produkcji krajowej w rynku leków w Polsce zmniejszył się w kategoriach ilościowych o 22 punktów procentowych (z 77 do 55 proc.), a w kategoriach wartościowych o 9 punktów procentowych (z 38 do 29 proc.).

Zastanawiający wydawać się może fakt, że udział sprzedaży leków produkcji krajowej w polskim rynku spada, pomimo że ceny produkowanych w Polsce leków są niższe. Prawdopodobnie jedna z przyczyn tego stanu rzeczy tkwi w funkcjonującym systemie refundacji. Jego patologie prowadzą w wielu przypadkach do wzrostu sprzedaży produkowanych za granicą leków droższych, pomimo istnienia tańszych zamienników produkowanych w kraju.

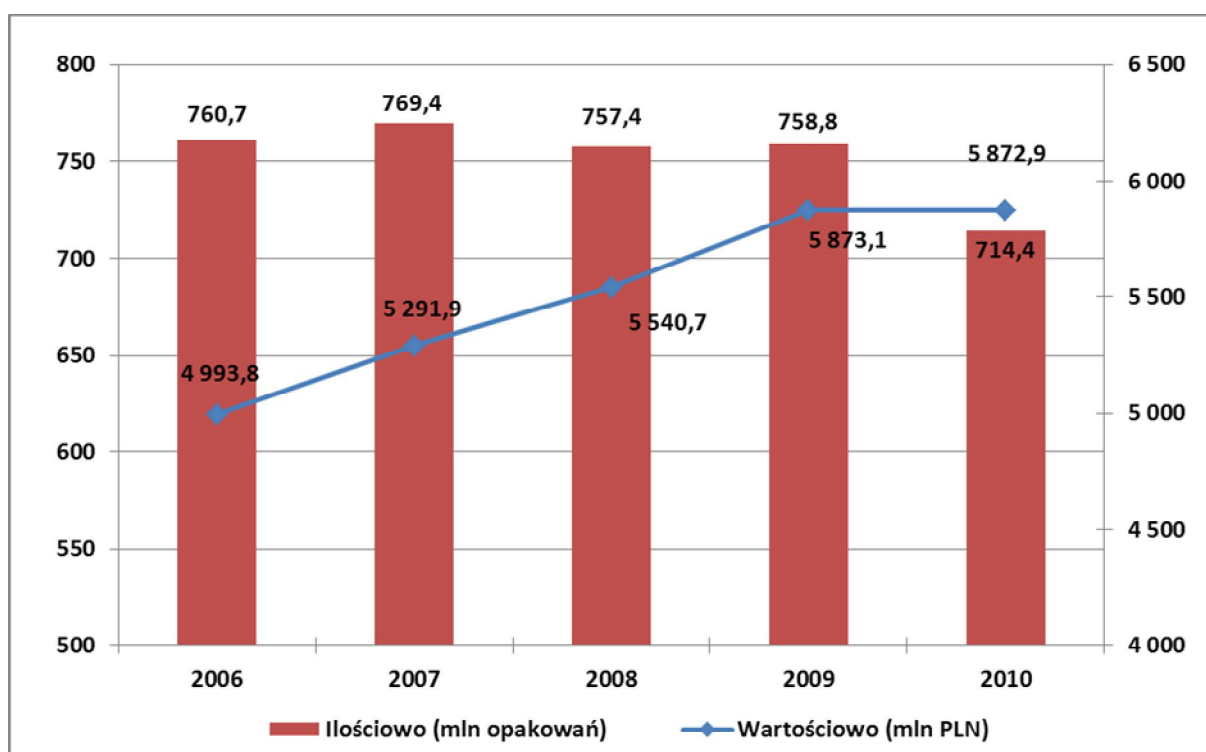
**Wykres** Udział sprzedaży krajowych leków w polskim rynku farmaceutycznym w latach 1998-2010 (ceny producenta netto)



Źródło: IMS Health.

W 2010 r. działające w Polsce przedsiębiorstwa przemysłu farmaceutycznego sprzedały na rynku polskim ponad 714,4 mln opakowań leków o łącznej wartości prawie 5,9 mld zł. W porównaniu z rokiem poprzednim, oznacza to niemal sześcioprocentowy spadek w ujęciu ilościowym, a w kategoriach wartościowych utrzymanie sprzedaży na poziomie z poprzedniego roku. Zauważyć warto, że procentowy spadek liczby opakowań sprzedanych przez producentów krajowych był większy niż opisany wyżej spadek liczby sprzedanych opakowań leków na całym rynku.

**Wykres** Sprzedaż krajowa produkowanych w Polsce leków w latach 2006-2010 (ceny producenta netto)



Źródło: IMS Health.

Dzięki porównaniu wolumenu sprzedaży leków produkcji krajowej z ich wartością, możliwe jest oszacowanie przeciętnej jednostkowej ceny produkowanego w Polsce leku. W 2010 r. wyniosła ona 8,2 zł za opakowanie (wobec 7,7 zł za opakowanie w roku poprzednim). Dla leków generycznych ogółem, czyli produkcji krajowej i zagranicznej, średnia cena w 2010 r. wyniosła 11,5 zł za opakowanie (wobec 10,8 zł za opakowanie rok wcześniej). Dla leków generycznych sprowadzanych z zagranicy średnia cena w 2010 r. wyniosła 17,9 zł za opakowanie (wobec 17,1 zł za opakowanie w 2009 r.). Przeciętna cena leków oryginalnych, których cały wolumen sprowadzany jest z zagranicy, wyniosła w 2010 r. 36,5 zł za opakowanie (rok wcześniej było to 34,8 zł za opakowanie). Stanowi to potwierdzenie tezy, że produkowane w Polsce leki są znacznie tańsze od sprowadzanych z zagranicy. Nadmienić również należy, że wzrost przeciętnej jednostkowej ceny leku nie oznacza wzrostu ceny określonego preparatu, a w głównej mierze wynika z wprowadzania na rynek nowych, droższych specyfików.

### innowacyjny i rentowny sektor

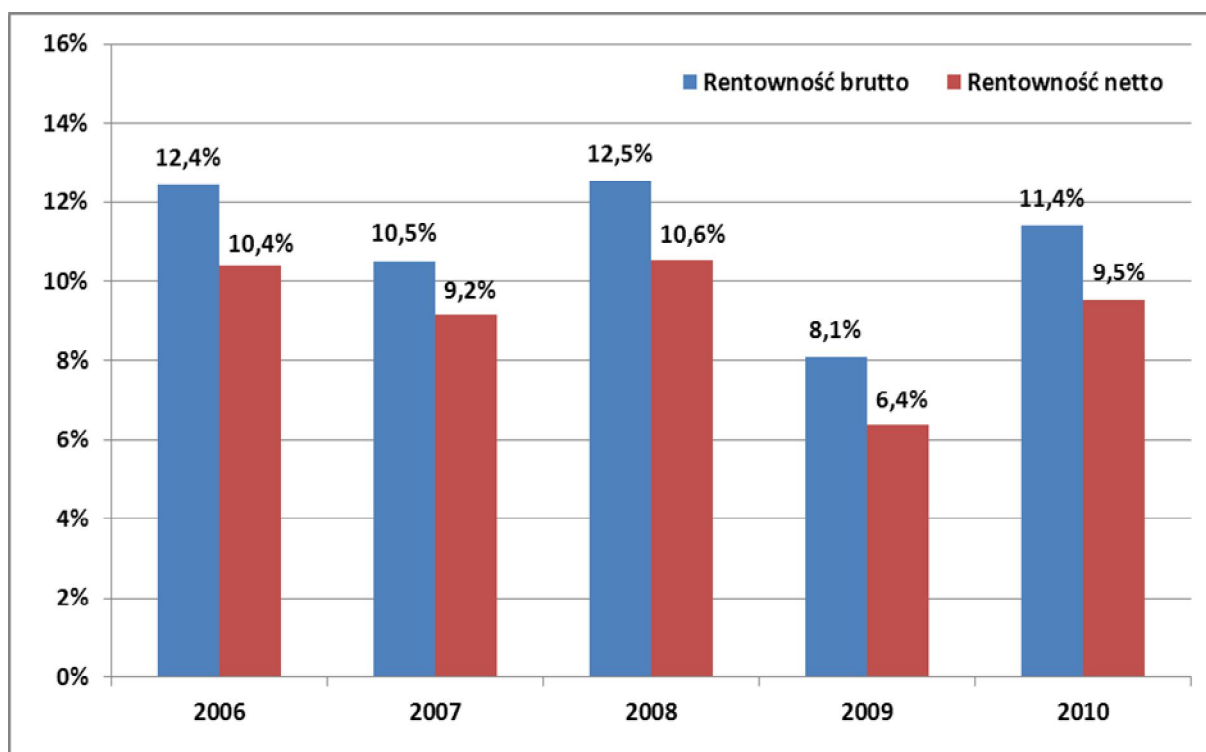
Przemysł farmaceutyczny, zgodnie z powszechnie stosowaną definicją OECD, jest jednym z przemysłów wysokich technologii o dużej innowacyjności. Podczas gdy inne przemysły wysokich technologii są w Polsce rozwinięte w niewielkim stopniu, przemysł

farmaceutyczny generuje większość wartości produkcji i eksportu określanego jako zaawansowanego technologicznie. Kreuje też on ciągle zwiększający się popyt na usługi jednostek badawczo-rozwojowych, a pośrednio także na kadry o wysokich kwalifikacjach. W porównaniu z innymi sektorami przemysłowymi cechują go wysokie nakłady na badania i rozwój, a kwalifikacje pracowników są wyższe niż przeciętnie w gospodarce. W ten sposób przemysł farmaceutyczny przyczynia się do wzrostu ogólnego poziomu innowacyjności polskiej gospodarki.

Jednym z wyróżników przemysłu farmaceutycznego, zarówno w Polsce jak i na świecie, jest jego wysoki poziom zysków i rentowność. Wysoka rentowność sektora w Polsce, poza specyfiką branżową, w dużej mierze stanowi również skutek głębokiej restrukturyzacji, wymuszonej zmianami regulacji przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

Wskaźniki rentowności przemysłu farmaceutycznego kształtowały się bardzo korzystnie w całym analizowanym okresie. W 2010 r. wskaźnik rentowności brutto działających w kraju przedsiębiorstw sektora osiągnął wartość 11,4 proc., a wskaźnik rentowności netto 9,5 proc. W porównaniu z 2009 r., w którym doszło do spadku wskaźników związanego z obniżeniem koniunktury makroekonomicznej, wskaźniki rentowności odnotowały zatem wzrost. Rentowność brutto wzrosła o 3,3 punktu procentowego, a rentowność netto o 3,1 punktu procentowego.

**Wykres** Rentowność obrotu brutto i netto przemysłu farmaceutycznego w latach 2006-2010



Źródło: Obliczenia IBnGR na podstawie danych GUS, F-01.

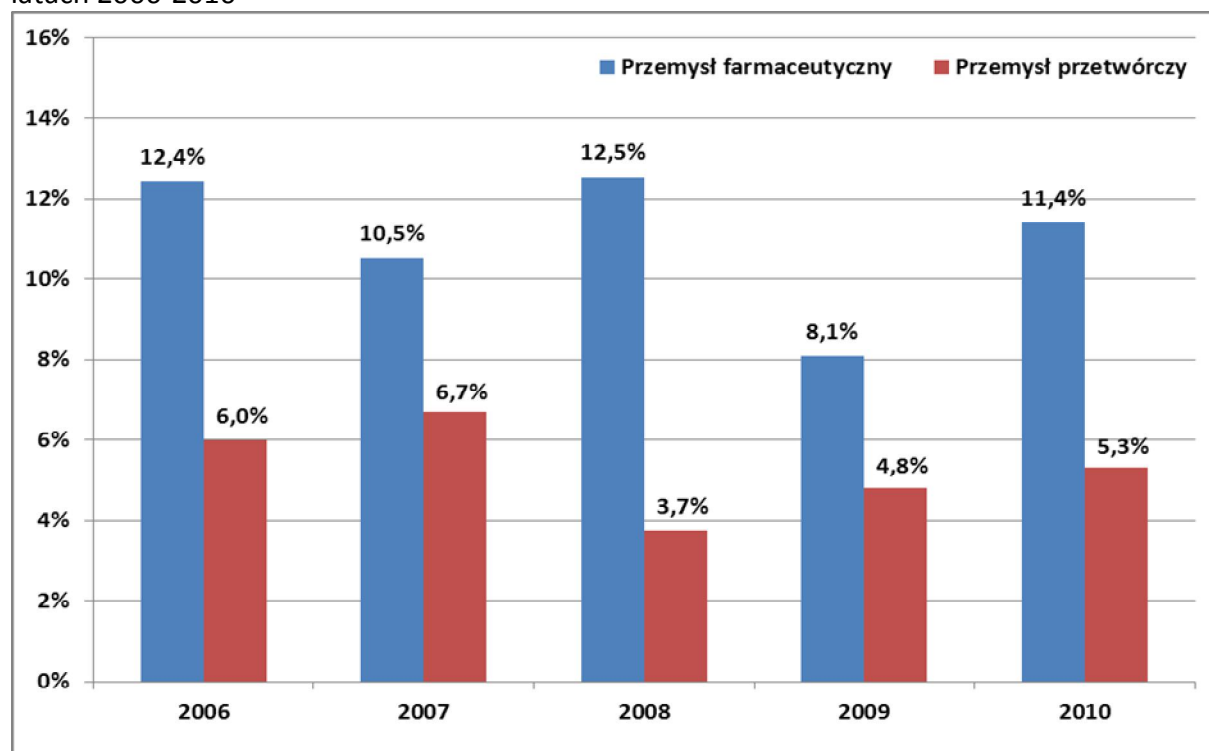
Warto zwrócić uwagę na porównanie wskaźników rentowności osiągniętych przez przemysł farmaceutyczny i przemysł przetwórczy ogółem. Pierwszą zauważalną zależnością jest fakt, że przemysł farmaceutyczny osiąga wyniki znacznie lepsze niż pozostała część przemysłu przetwórczego. W latach 2006-2010 średni poziom wskaźnika rentowności brutto dla przemysłu przetwórczego wyniósł 5,3 proc., podczas gdy średnia dla przemysłu farmaceutycznego wyniosła 11 proc.

Drugim interesującym zjawiskiem jest odnotowany w warunkach spowolnienia gospodarczego z 2009 r. wzrost wskaźnika rentowności dla przemysłu przetwórczego oraz jego spadek w przemyśle farmaceutycznym. Teoretycznie pogorszenie koniunktury wywołać powinno skutki odwrotne. Sektor farmaceutyczny jest bowiem relatywnie bardziej odporny na zmiany koniunktury gospodarczej niż cały przemysł przetwórczy. W 2009 r. reakcją przedsiębiorstw przemysłu przetwórczego na światowy kryzys gospodarczy były przeprowadzane restrukturyzacje i ograniczenia kosztów działalności, w tym redukcje zatrudnienia. Wobec mniejszych rozmiarów spowolnienia gospodarczego niż pierwotnie się spodziewano, działania te przyniosły pozytywne skutki przewyższające negatywne konsekwencje wynikające z tendencji makroekonomicznych. Zaowocowało to poprawą wskaźników rentowności.

W przypadku przemysłu farmaceutycznego wskaźniki efektywnościowe znajdowały się na wysokim poziomie już przed nadejściem spowolnienia gospodarczego. Zabrakło zatem rezerw pozwalających na przeprowadzenie analogicznych działań jak w przypadku pozostałej części przemysłu przetwórczego. Ponadto relatywnie lepsza kondycja przedsiębiorstw przemysłu farmaceutycznego nie wymuszała przeprowadzania radykalnych programów oszczędnościowych w przedsiębiorstwach. Bezpośrednią przyczyną spadku rentowności był wzrost kosztów, który nie został zrekompensowany wzrostem sprzedaży.

W wyniku poprawy koniunktury gospodarczej w 2010 r. wskaźniki rentowności dla przemysłu przetwórczego wzrosły. W sektorze farmaceutycznym doszło do spadku sprzedaży, który zmusił przedsiębiorstwa sektora farmaceutycznego do redukcji kosztów, w tym kosztów związanych z zatrudnieniem. Skutkowało to wzrostem wskaźnika rentowności. Skala wzrostu była przy tym wyższa niż w całym przemyśle przetwórczym.

**Wykres** Rentowność brutto przemysłu przetwórczego i przemysłu farmaceutycznego w latach 2006-2010



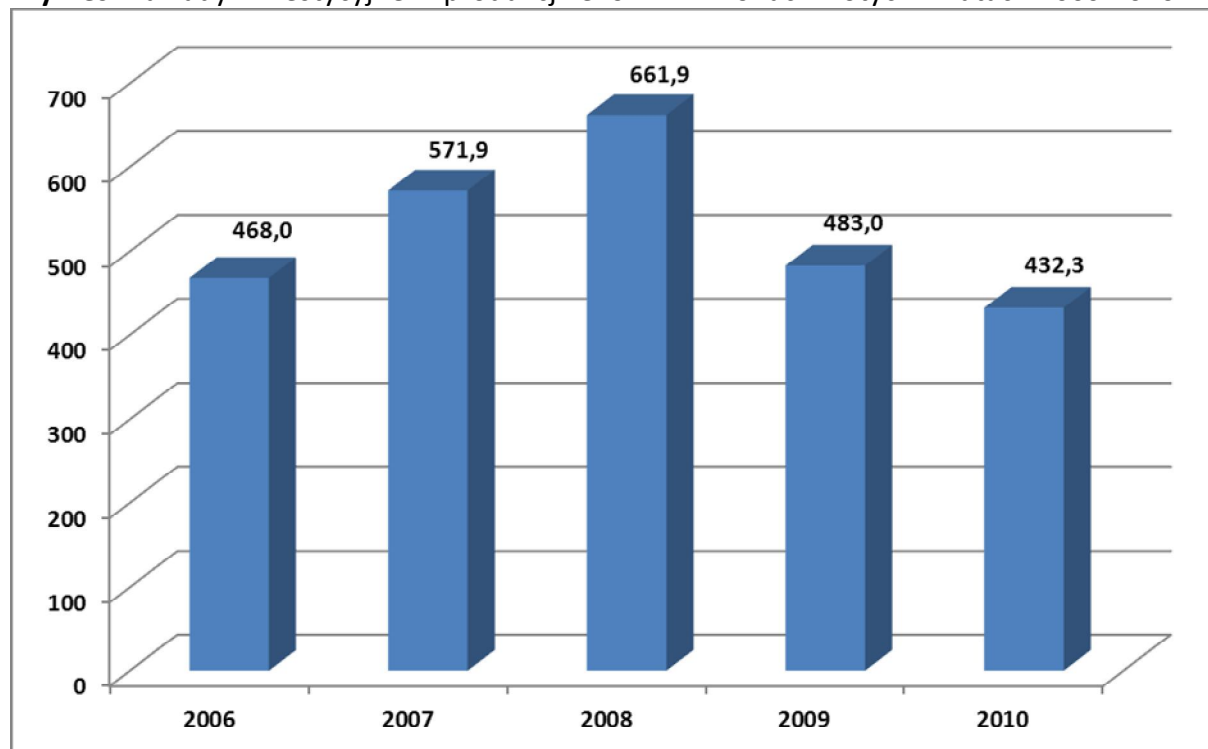
Źródło: Obliczenia IBnGR na podstawie danych GUS, F-01.

W latach 2006-2010 inwestycje krajowego przemysłu farmaceutycznego wyniosły ponad 2,6 mld zł. Inwestycje te w dużej mierze związane były z koniecznością sprostania rosnącym wymaganiom unijnym w zakresie unowocześniania bazy produkcyjnej. Dodatkowo inwestycje związane z procesem harmonizacji dokumentacji rejestracyjnej szacować należy

na około 0,5 – 1 mld zł. W 2010 r. nakłady inwestycyjne w stosunku do poprzedniego roku spadły o ponad 10 proc. i wyniosły 432,3 mln zł.

Podkreślić należy, że dzięki poczynionym inwestycjom, działające w Polsce zakłady produkcyjne zaliczyć należy do grupy najnowocześniejszych nie tylko w Europie, ale również w skali globalnej. Inwestycje te pozwoliły przedsiębiorstwom przemysłu farmaceutycznego m. in. na: zakończenie procesów: wprowadzenia systemów zarządzania jakością, wdrożenia zasad Dobrej Praktyki Wytwarzania (GMP), dostosowanie dokumentacji leków do wymogów UE, restrukturyzację zatrudnienia, rozwinięcie programów współpracy z nauką, wzrost liczby patentów, rozwój biotechnologii oraz dostosowanie produkcji do wysokich wymogów ochrony środowiska.

**Wykres** Nakłady inwestycyjne w produkcji leków w milionach złotych w latach 2006-2010



Źródło: GUS.

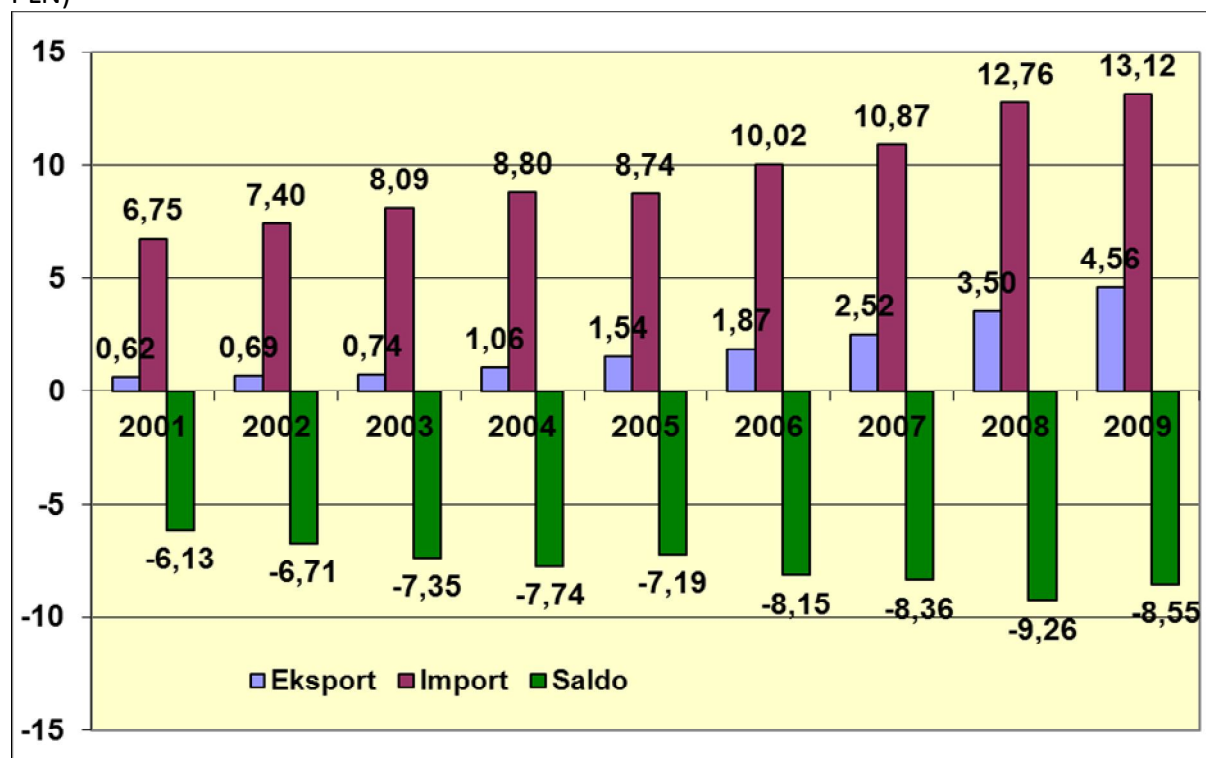
### **polski potencjał eksportowy**

Eksport produktów polskiego przemysłu farmaceutycznego cechuje się wysoką dynamiką wzrostu. Szybki przyrost eksportu świadczy o wysokiej konkurencyjności polskiego sektora farmaceutycznego. Przy względnie niskich cenach, w porównaniu z zagranicznymi konkurentami, polskie przedsiębiorstwa sektora oferują swoim odbiorcom produkty o jakości nie odbiegającej od najwyższych światowych standardów.

Pomimo konkurencyjnej ceny polskich leków generycznych w porównaniu z lekami produkowanymi za granicą, potencjał eksportowy krajowego przemysłu farmaceutycznego nie jest jeszcze w pełni wykorzystany. Możliwa jest dalsza ekspansja sprzedaży krajowych przedsiębiorstw na rynki zagraniczne. Aby jednak wykorzystać tę szansę niezbędne jest zapewnienie stabilnych i przejrzystych warunków funkcjonowania sektora, zwłaszcza w wymiarze prawnym i administracyjnym.

W 2009 r. eksport polskich farmaceutyków<sup>1</sup> osiągnął wartość 4,56 mld zł. Import farmaceutyków osiągnął w tym czasie wartość 13,12 mld zł. Saldo handlu zagranicznego dla produktów sektora zamknęło się zatem deficytem wartości 8,55 mld zł. W latach 2001-2008 wzrastała wartość eksportu, ale wartość importu rosła szybciej, co spowodowało powiększanie się ujemnego salda handlu zagranicznego produktami sektora. W 2009 r. odnotowano znaczący spadek deficytu w handlu farmaceutykami.

**Wykres** Handel zagraniczny farmaceutykami w latach 2001-2009 (ceny bieżące, miliardy PLN)

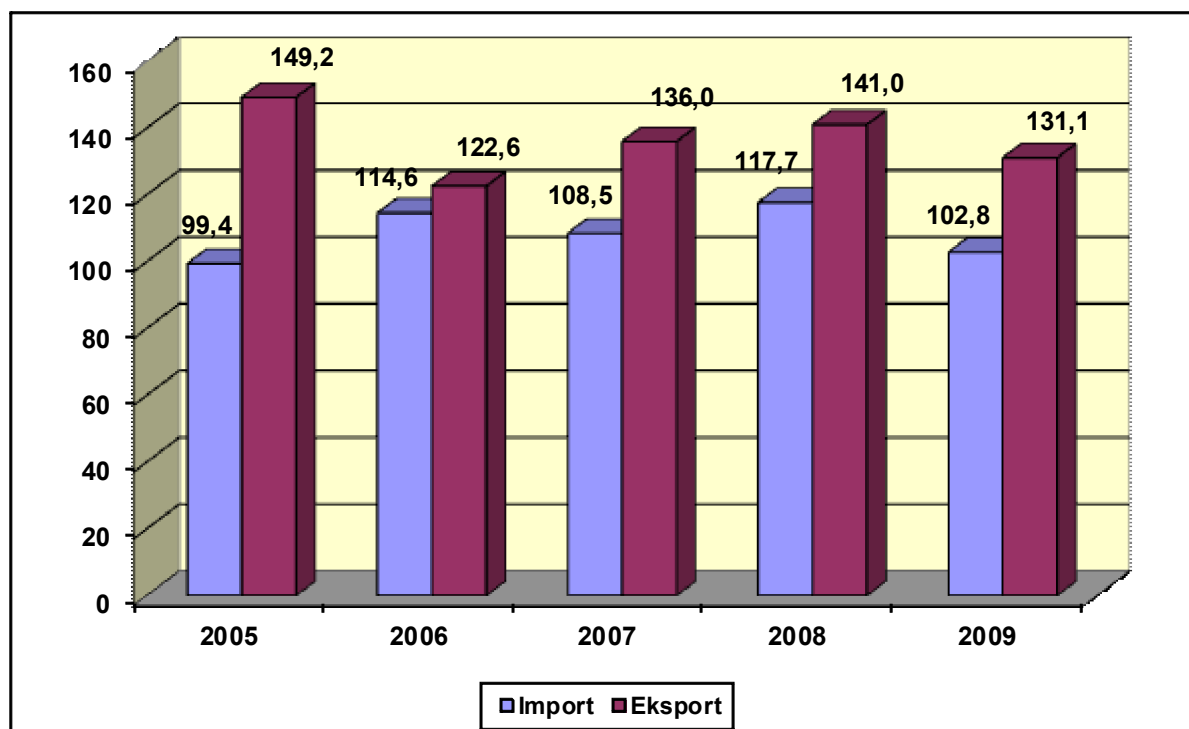


Źródło: Rocznik statystyczny handlu zagranicznego, 2002-2010, GUS.

<sup>1</sup> Według nomenklatury CN grupy: 2941 – antybiotyki, 3003 – leki złożone nieprzygotowane do sprzedaży detalicznej, 3004 – leki złożone przygotowane do sprzedaży detalicznej.

W latach 2005-2009 przeciętne realne roczne tempo wzrostu eksportu wyniosło 36 procent w kategoriach wartościowych. W przeliczeniu na tony wyeksportowanego towaru, przeciętne roczne tempo wzrostu wyniosło prawie 22 proc. Analogiczne wielkości dla importu były niższe i wyniosły odpowiednio 8,6 oraz 7,2 proc.

**Wykres** Dynamika polskiego handlu zagranicznego lekami w latach 2005-2009 (PLN, ceny stałe, rok poprzedni = 100)



Źródło: Handel zagraniczny I-XII 2009, GUS.

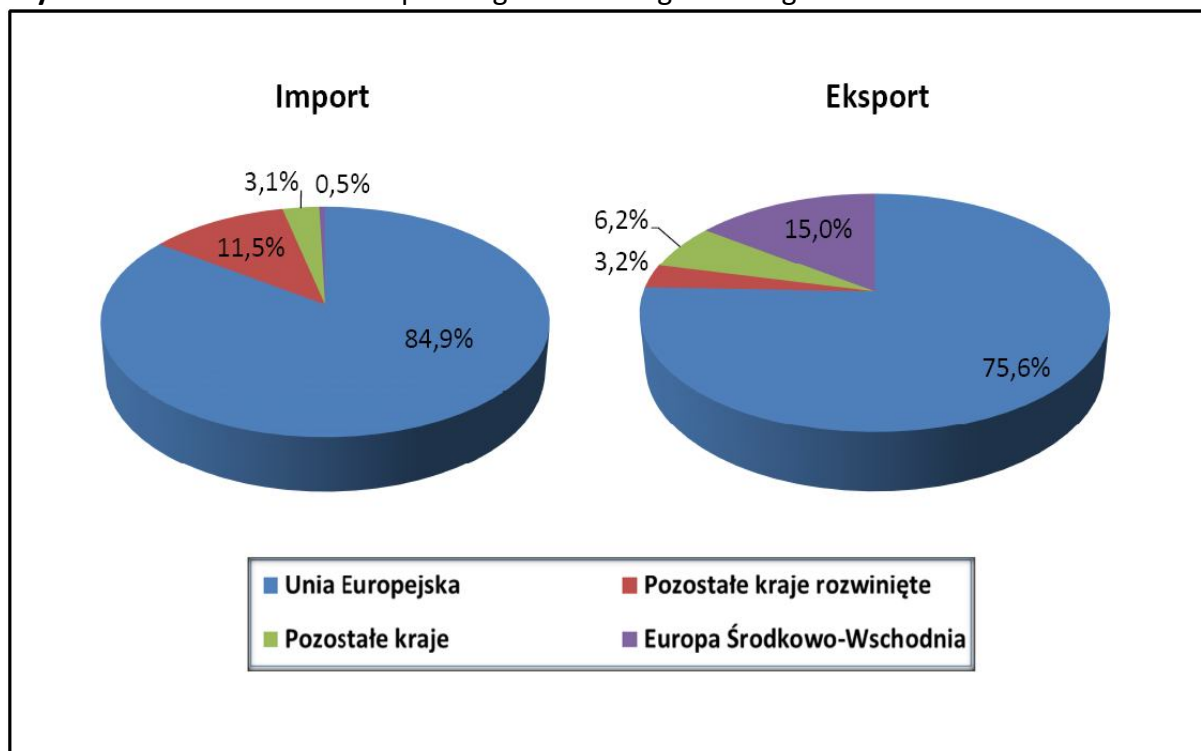
Jak wspomniano wcześniej, deficyt w handlu zagranicznym farmaceutykami w latach 2001-2008 wzrastał, pomimo że dynamika eksportu utrzymuje się na wyższym poziomie niż dynamika importu. Wynika to z faktu, iż wartość importu jest kilkukrotnie wyższa, niż wartość eksportu. Stosunkowo niższe procentowo przyrosty importu niż eksportu powodują w takiej sytuacji absolutny przyrost ujemnego salda handlowego. W 2009 r. nastąpił wyraźny spadek ujemnego salda wymiany. Wynikało ono przede wszystkim z wyraźnego osłabienia tempa wzrostu importu. W 2009 r. import farmaceutyków stanowił 2,8 proc. całego polskiego importu towarowego, podczas gdy eksport farmaceutyków stanowił tylko 1,1 proc. eksportu polskich towarów. Saldo handlu zagranicznego farmaceutykami generowało natomiast aż 21,3 proc. deficytu polskich obrotów towarowych.

Największa część polskich obrotów zagranicznych lekami przypada na państwa Unii Europejskiej. W imporcie leków kraje UE stanowią wartościowo 84,9 proc., a w eksporcie 75,6 proc. W 2009 r. największymi odbiorcami produkowanych w Polsce antybiotyków były Ukraina (26,9 proc. polskiego eksportu), Niemcy (22,3 proc.) oraz Austria (20,5 proc.). Wśród krajów do których eksportowano z Polski leki złożone największy udział miały: Niemcy (15,5 proc. polskiego eksportu) oraz Wielka Brytania, Francja i Rosja (po około 9 proc. polskiej sprzedaży zagranicznej).

W polskim imporcie antybiotyków największymi dostawcami były: Włochy (24,5 proc. polskiego importu), Chorwacja (18,9 proc.) i Chiny (17,5 proc.). W imporcie leków złożonych największy udział miały: Francja (16,2 proc. polskiego importu), Niemcy (14,2 proc.) oraz Wielka Brytania (13,6 proc.).

Porównanie struktur importu i eksportu produktów sektora wskazuje, że dodatnie saldo handlowe Polska utrzymuje wyłącznie z państwami Europy Środkowo-Wschodniej. W 2009 r. wyniosło ono niespełna 620 mln zł. Z pozostałymi grupami krajów (państwa UE, pozostałe kraje rozwinięte oraz pozostałe kraje) odnotowuje się deficyt.

**Wykres** Struktura kierunkowa polskiego handlu zagranicznego lekami w 2009 r.



Źródło: Handel zagraniczny I-XII 2009, GUS.

Pomimo istnienia względnie wysokiego deficytu w obrotach produktami przemysłu farmaceutycznego z zagranicą podkreślić należy, że wynika on przede wszystkim ze specyfiki sektora. O wartości importowanych do Polski leków decydują głównie leki chronione patentami i dlatego o bardzo wysokiej cenie. Działające w Polsce przedsiębiorstwa zajmują się wyłącznie produkcją leków generycznych, w związku z tym import leków oryginalnych jest nieodzowny. Krajowa produkcja farmaceutyków generycznych, ze względu na niższe oferowane w sprzedaży ceny, powoduje natomiast przesuwanie popytu z produktów importowanych na krajowe. Wpływa to na obniżenie deficytu handlowego, a dzięki obniżeniu cen, pozwala dodatkowo na zmniejszanie wydatków systemu zdrowotnego.

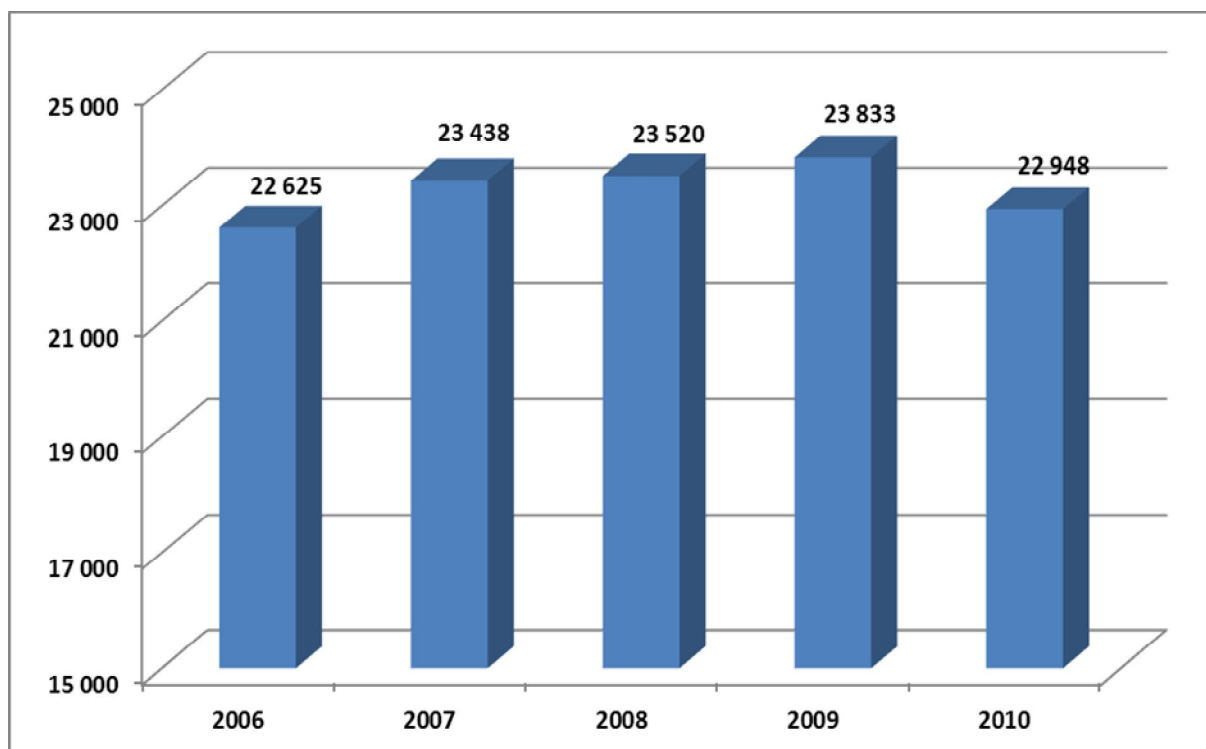
Warty podkreślenia jest fakt, że dzięki konkurencyjnej cenie polskich leków generycznych w porównaniu z lekami produkowanymi za granicą, potencjał eksportowy krajowego przemysłu farmaceutycznego nie jest jeszcze w pełni wykorzystany. Możliwa jest dalsza ekspansja sprzedaży krajowych przedsiębiorstw na rynki zagraniczne. Aby jednak wykorzystać tę szansę niezbędne jest zapewnienie stabilnych i przejrzystych warunków funkcjonowania sektora, zwłaszcza w wymiarze prawnym i administracyjnym.

### **znaczący pracodawca i podatnik**

Liczba pracujących w przemyśle farmaceutycznym w końcu 2010 r. wyniosła 22,9 tys. osób. Stanowiło to ponad 1,3 proc. liczby pracujących w przemyśle przetwórczym. Porównując to do udziału przychodów ze sprzedaży przemysłu farmaceutycznego w przychodach ze sprzedaży przemysłu przetwórczego (ponad 2,1 proc.), stwierdzić należy, że wydajność pracy (tj. wartość produkcji przypadająca na jednego pracownika) w sektorze farmaceutycznym jest wyższa, niż przeciętnie w przemyśle przetwórczym.

W 2010 r. liczba pracujących w sektorze zmniejszyła się o 3,7 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. W analizowanym okresie był to pierwszy spadek zatrudnienia w sektorze. Zjawisko to w pewnej mierze związane było ze spadkiem sprzedaży produkowanych w Polsce leków, częściowo również z racjonalizacją procesów produkcyjnych, zarządczych i sprzedażowych.

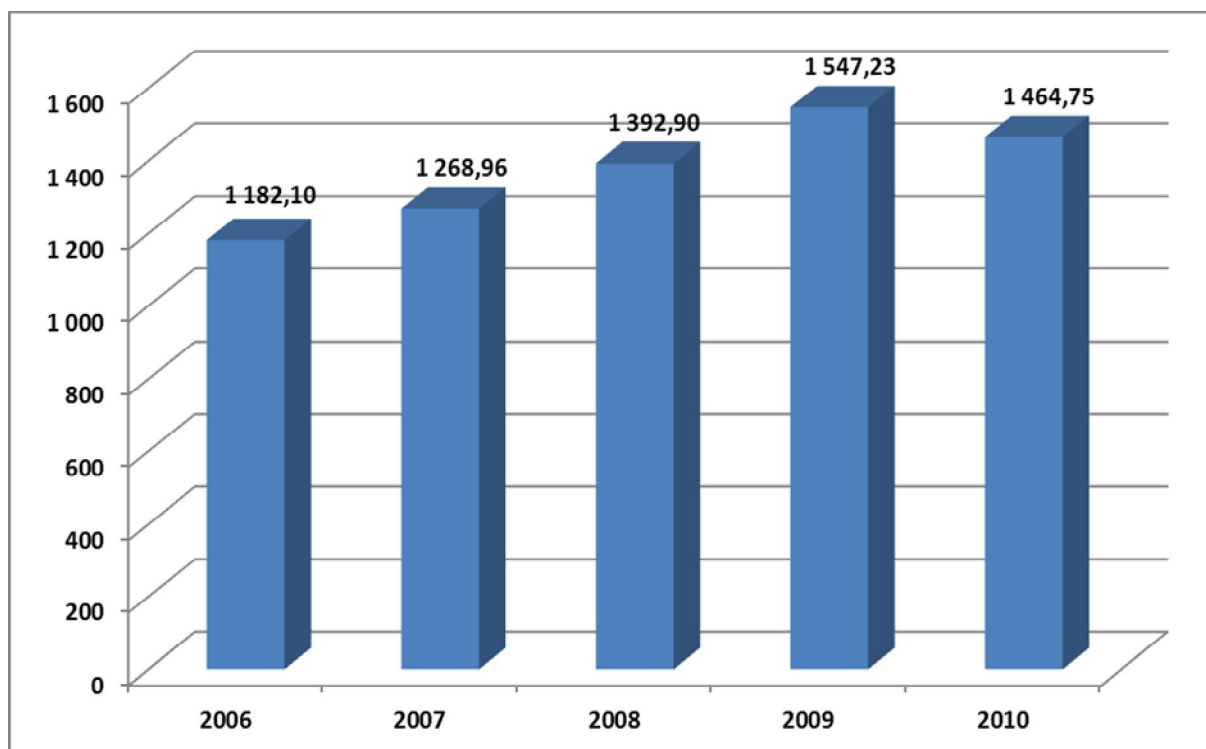
**Wykres** Liczba pracujących w przemyśle farmaceutycznym w latach 2006-2010 (stan na koniec roku w osobach)



Źródło: GUS, F-01.

Fundusz wynagrodzeń wypłacanych pracownikom przemysłu farmaceutycznego wyniósł w 2010 r. ponad 1,46 mld zł. Oznaczało to jego spadek w porównaniu z rokiem poprzednim o ponad 5,3 proc. Był to pierwszy spadek funduszu wynagrodzeń w analizowanym okresie. Ogółem, w latach 2006-2010 wartość wynagrodzeń wypłacanych pracownikom sektora wzrosła o prawie 24 proc.

**Wykres** Fundusz wynagrodzeń brutto w przemyśle farmaceutycznym w milionach PLN (ceny bieżące)



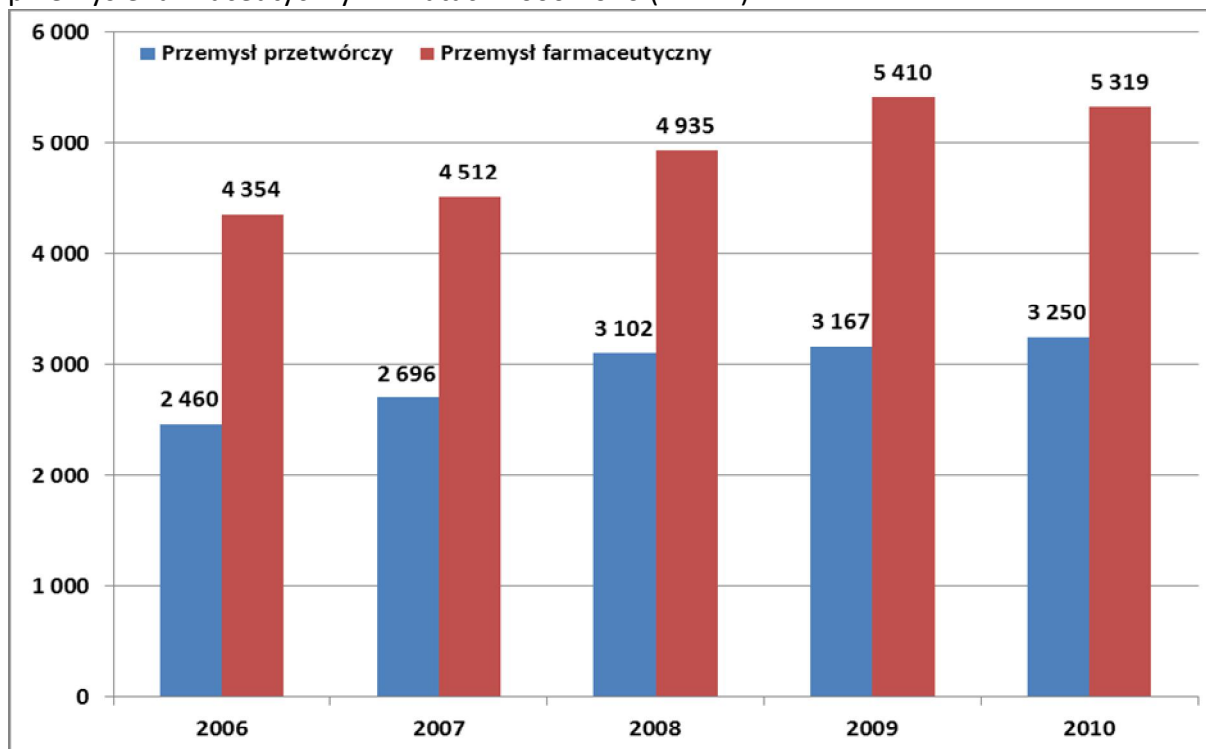
Źródło: Obliczenia IBnGR na podstawie danych GUS, F-01.

Wyżej niż przeciętnie w przemyśle przetwórczym wydajności pracy towarzyszą wyższe wynagrodzenia. W 2010 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie przypadające na osobę pracującą w przemyśle farmaceutycznym było o prawie 64 proc. wyższe od przeciętnego wynagrodzenia w przemyśle przetwórczym. Względnie wysoka przewaga przeciętnej wartości wynagrodzenia w przemyśle farmaceutycznym utrzymywała się w całym analizowanym okresie. Należy jednak zwrócić uwagę, że w 2010 r. po raz pierwszy w analizowanym okresie doszło do spadku przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze. Zmniejszyła się tym samym rozpiętość między przeciętnym wynagrodzeniem w całym przemyśle przetwórczym, a przeciętnym wynagrodzeniem w przemyśle farmaceutycznym. W 2009 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie w przemyśle farmaceutycznym było o ponad 70 proc. wyższe od przeciętnego wynagrodzenia w przemyśle przetwórczym.

Znacznie wyższe niż w pozostałej części przemysłu przetwórczego przeciętne wynagrodzenia w przemyśle farmaceutycznym wynikają z dwóch podstawowych uwarunkowań charakterystycznych dla badanego sektora. Pierwszym z nich jest wspomniana wcześniej wyższa wydajność pracy. Tłumaczy ona jednak tylko częściowo istniejące

rozbieżności. Drugim, równie istotnym, wytłumaczeniem jest struktura zatrudnienia. Jako, że jest to sektor o wysokiej jak na warunki polskie innowacyjności oraz skoncentrowany na tzw. wysokiej technologii, poziom wykształcenia jego pracowników jest wyższy niż przeciętnie w pozostałej części gospodarki.

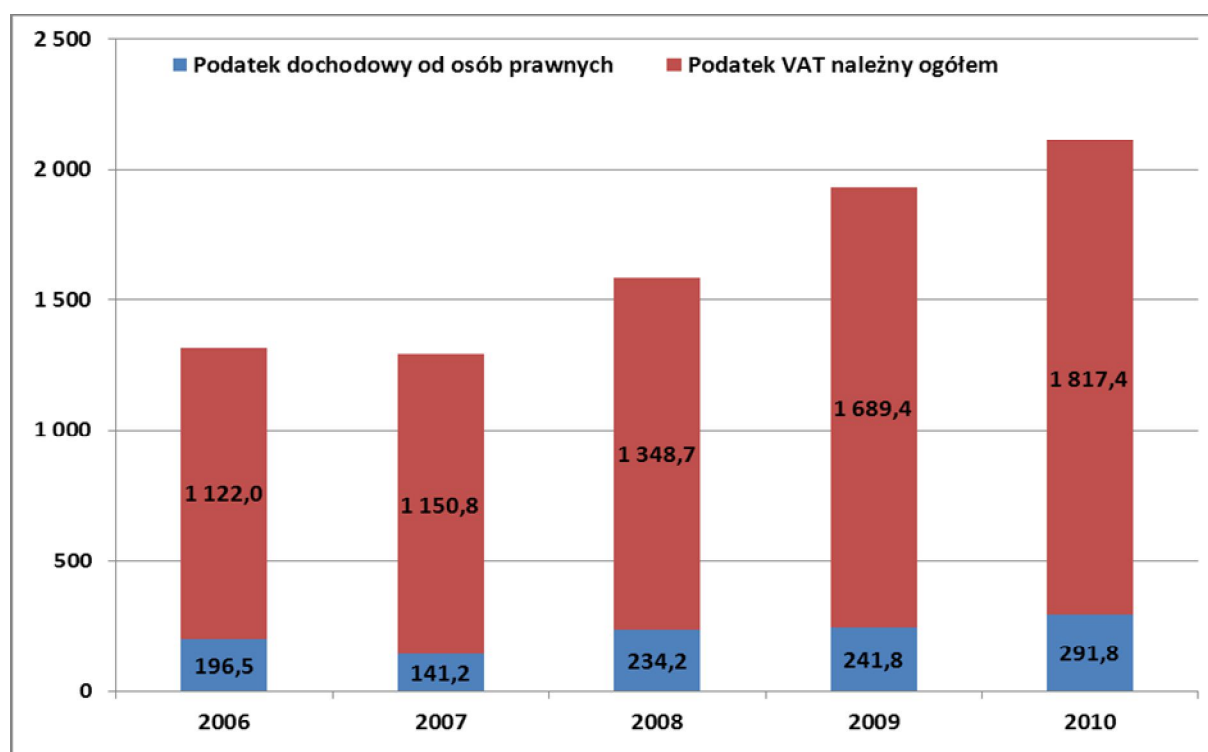
**Wykres** Przeciętne miesięczne wynagrodzenie na pracującego w przemyśle przetwórczym i przemyśle farmaceutycznym w latach 2006-2010 (w PLN)



Źródło: Obliczenia IBnGR na podstawie danych GUS, F-01.

Przedsiębiorstwa przemysłu farmaceutycznego odprowadziły w 2010 r. prawie 292 mln zł z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych (CIT) oraz ponad 1,8 mld zł z tytułu podatku od towarów i usług (VAT). Łączna kwota podatków zapłaconych przez krajowy sektor farmaceutyczny (CIT+VAT) wyniosła ponad 2,1 mld zł. W kategoriach nominalnych oznacza to przyrost o 9,2 proc. a w porównaniu z rokiem poprzednim. W perspektywie całego analizowanego okresu, tj. od 2006 r. kwota zapłaconych podatków zwiększyła się o 60 proc.

**Wykres** Podatek dochodowy od osób prawnych (CIT) oraz podatek od towarów i usług (VAT) odprowadzany przez przemysł farmaceutyczny (miliony PLN, ceny bieżące)



Źródło: Zestawienie IBnGR na podstawie danych GUS, F-01.

